

(Il Tempo - A.Serafini) W poszukiwaniu osobowości. Pilnie. Teraz bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje tego Roma Garcii, wciąż oszołomiona porażką z Bayernem Monachium i chętna do przyjęcia niebawem graczy, którzy wewnątrz szatni byli uznawani za niezbędnych.

Dlatego kilka uśmiechów, które pojawiły się w ostatnich godzinach w Trigorii, było związanych z dobrymi wieściami związanymi z kondycją Maiconą, Keity, Castana, a zwłaszcza prawie wyleczonego Strootmana, który wrócił do pewnej regularności w treningach z grupą. Światło w tunelu, które zgasło osiem miesięcy temu, zaczyna być widoczne na tyle, że w obozie Giallorossich czuć optymizm w związku z datą jego powrotu na boisko. Pragnienie powrotu przewyciężyło ostrożność stosowaną w długim i rygorystycznym programie rehabilitacyjnym, aż tak, że można sobie wyobrazić powrót na ławkę 1 listopada, na San Paolo z Napoli, na tym samym stadionie, na którym 9 marca doznał urazu kolana. Naturalnie decyzja zostanie podjęta w najbliższych dniach w ocenie o postępy, choć Garcia ma zamiar nagrodzić go i pozwolić oddychać mu z bliska piłką kopaną.

Nagroda dla Strootmana będzie zachętą dla drużyny, gotową do przyjęcia jednego z bezdyskusyjnych kół zamachowym zespołu w poprzednim sezonie. Jeśli nie będzie go w Neapolu, celem pozostaje miejsce na ławce kilka dni później, w Monachium, w Lidze Mistrzów: ciężkim, ale na chwilę obecną nie niemożliwym do wyobrażenia, jest rozegranie przez niego kilku minut w tym meczu.

Obok Strootmana, poprawia się też wyraźnie kondycja Castana. Po długiej gehennie między problemami mięśniowymi i związanymi z równowagą, brazylijski obrońca wróci do grupy już w przyszłym tygodniu. Na jego powrót na boisko potrzeba czekać prawdopodobnie 2-3 tygodnie, okres, w którym trener odzyska bez problemów Keitę i Maiconą. Po przewyciężeniu problemów z kolanem, brazylijski obrońca będzie potrzebował jeszcze kilku dni odpoczynku i z dużym prawdopodobieństwem będzie gotowy na mecz na San Paolo. Z kolei pomocnik (wczoraj wyszedł na boisko razem z Castanem na lekkie przebieżki) nie będzie przyspieszał czasu powrotu: Garcia i Roma oczekują go na mecz Ligi Mistrzów z Bayernem. Wówczas będzie potrzeba wszystkich.

Autor: abruzzi